

Piątek Marcelina i Bland.
Sobota Erazma B. M.
Niedziela Optata B. W.
Poniedz. Bonifacego P. M.
Wtorek Norberta i Kland.
Środa Roberta.
Czwartek Maksyma.

Wschód g. 3 m. 38.
Zachód g. 8 m. 10.
Długość dnia g. 16 m. 30.

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Rocznie rb. 8 k.
Półrocznie „ 4 —
Kwartalnie „ 2 —
Miesięcznie „ — 67
Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 10 k.
Półrocznie . . . „ 5 —
Kwartalnie . . . „ 2 50
Miesięcznie . . . „ 85.

REDAKCJA

W ŁODZI,
ul. Piotrkowska № 81.
№ TELEFONU 593.

ROZWOJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Piątek, dnia 21 maja (2 czerwca) 1899 r.

Kantory: własny w Warszawie, Obozna 7; w Pabianicach u Franciszka Romana; w Zgierzu u p. Ikierta.

ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyi uważa za bezpłatne. Rękopismów drobnych nie zwracamy.

CENA OGŁOSZEŃ w „Rozwoju“ „Nadesłane“ na 1-ej stronie kop. 50 za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1-ej kopiejce). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy.

**Tow. Akc. Fabr. Wyr. Żelaznych, Wł. GOSTYŃSKI i S-ka
w Warszawie, filia w Łodzi,**

podaje niniejszem do wiadomości, że dotychczasowy zarządzający filią w Łodzi p. **Bronisław Szliwe**, stanowisko swe z dniem dzisiejszym opuszcza. Wszelkie rachunki prosimy przeto regulować za pokwitowaniem p. **Ignacego** z szacunkiem
Z A R Z Ą D.

Dr. WINCENY GAJEWICZ

Choroby **wewnętrzne i dzieciinne**
Nowy-Rynek № 5, dom p. Łubny.

KALENDARZYK TERMINOWY.

Jutro.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Bratumiła.

WYSTAWY: Salon artystyczny, ul. Zawadzka № 3.

PANORAMA. Obłężenie Paryża, Pasaż Szulca.

TEATR SELLINA przy ulicy Konstantynowskiej. „System Ribodieru“, farsa w 3 aktach i „Węglarze“, operetka w 1-ym akcie. Początek o godzinie 8-ej i pół wieczorem.

TEATR VICTORIA (Piotrkowska 67). Przedstawienie trupy rosyjskiej. „Zaza“. Początek o godzinie 8-ej i pół wieczorem.

POSIEDZENIE zarządu majstrów fabrycznych o godzinie 7-ej i pół w lokalu własnym przy ulicy Głównej № 17.

Zesłanie na Syberję.

Od najdawniejszych czasów, prawie od pierwszego ukształtowania się państw, wygnanie było karą stosowaną do przestępców różnego rodzaju, a znały ją prawie wszystkie prawodawstwa zwyczajowe lub pisane i stosowały w mniejszym lub większym stopniu.

W dawnych wiekach wygnanie z granic danego państwa było niejednokrotnie wynikiem nielaski panującego, bez krańcowych skutków, coś pokrewnego dzisiejszym rugom pruskim, wymyślonym przez państwo bojaźni Bożej na hańbę naszego wieku. Bo w dobie, gdy kultura doprowadziła jednostkę do korzystania w całej pełni z praw osobistej swobody, nie może być nic wstrętniejszego nad odmawianie komukolwiek prawa spokojnego pobytu w granicach danego państwa z tej racji jedynie, że do innej narodowości należy lub poddany jest obcego państwa.

Najdawniejszym odcieniem zesłania był grecki ostracyzm i średniowieczna banicja. Grecy i rzymianie jako środek karny stosowali do swych obywateli karę wygnania z granic państwa, niekiedy pozbawiając skazańców jednocześnie dóbr, czci i wszelkich praw.

W dawnym prawie polskim odróżniano dwa rodzaje banicji czyli wywołania z kraju: banicję mniejszą lub doczesną, która zagrażała każdemu w razie nieposłuszeństwa wyrokiem sądu, i banicję większą lub wieczną, dotyczącą skazanych za zbrodnie. W pierwszym wypadku banita mógł

żądać od sądu zniesienia kary; banita zaś wieczny mógł być ulaskawiony tylko przez sejm, a schwytyany wcześniej dawał gardło pod mieczem katowskim.

W późniejszych czasach uprawniło się w państwach, posiadających zamorskie kolonie, wywożenie przestępców z granic ojczystego kraju i osiedlanie ich w koloniach karnych, zawsze połączone z utratą praw a niekiedy i z robotami ciężkimi.

W dzisiejszej teorii prawa karnego niema miejsca dla banicji, ani też niepodobna znaleźć powodów, usprawiedliwiających wygnanie krajowca z granic własnego państwa.

Wywożenie przestępców do dalekich krain lub zamorskich osad miało cel podwójny; z jednej strony przez zaludnienie pustych lub półdzikich obszarów zamierzano zdobywać je dla cywilizacji, z drugiej uznawano środek ten za najodpowiedniejszy do wyzwolenia kraju ojczystego od szumowin społeczeństwa, które przeniesione w inne warunki mogły cały zapas swej energii w pożytecznym zwrócić kierunku i przeobrazić się z czasem w uczciwych obywateli. Nigdzie atoli kolonie karne nie przyniosły oczekiwanego skutku. Przeciwnie, demoralizowały tylko ludność tubylecą i dopiero po ich zniesieniu kraje ongi za miejsca deportacji służące naprawdę zdobywały kulturę.

Wreszcie kara wygnania nie wszystkich w jednakowej dotyka mierze. O ile dla jednostek przywiązanych do kraju ojczystego, nawykłych do rodzinnego życia, a wykolejonych tylko wypadkiem, wygnanie jest karą bardzo okrutną, o tyle ludzi zdeprawowanych, depejących wszelkie prawa ludzkie, dotyka ono bardzo mało, a co najgorsza, przez trudność kontroli wywołuje włóczęgostwo, trapiące kraj zesłania i kraj ojczysty w jednakiej mierze.

Po zawojowaniu Syberji dostał się Rosji kraj obszerny, suto obdarzony przez przyrodę w bogactwa kopalniane, ale bezludny i ze względu na znaczną odległość tudzież ostry klimat mało podatny do kolonizacji. To też w pierwszym okresie, początkiem swym sięgającym XVI wieku, wygnanie na Syberję miało przeważnie na względzie cele kolonizacyjne; w drugim okresie, w okresie reform Piotra Wielkiego wygnania na Syberję słabną, bo ujawnia się wielce potrzeba rąk do pracy na miejscu.

W stuleciu XVIII wygnania i zesłania do robót ciężkich były stosowane w celu eksploatacji bogactw naturalnych kraju. Obecnie liczba zesłań wzmaga się nader szybko, a stosują je nie tylko jako środek kary, lecz i w celu zapobiegania przestępstwom, w drodze karnej lub administracyjnej.

W miarę atoli, jak na Syberję poczęli coraz liczniej przybywać osadnicy rolni, usiłujący w sła-

bo dotychczas zaludnionych i odciętych od świata obszarach ucziwają a ciężką pracą stworzyć sobie dobrobyt, w miarę udoskonalania komunikacji z Syberją i jej kulturowych postępów deportacya zatracala swój charakter kary, a wysyłanie tam i osiedlanie przestępców okazało się bezpożytecznym i szkodliwym dla kraju, który śmiało służyć może za teren do rozwinięcia przedsiębiorczego ducha licznej, wolnej i ucziwej ludności.

Krzywdą wyrządzona Syberji wznosiła z każdym rokiem. Deportacya na Syberję w dzisiejszej swej formie w przeważnej liczbie wypadków ułatwiała tylko szerzenie zepsucia wśród ludności miejscowej, częste zaś ucieczki skazańców z miejsc zesłania wywołują włóczęgostwo w guberniach wewnętrznych państwa zwiększają ilość ludności bezdomnej, niebezpiecznej dla spokojnych mieszkańców. Wreszcie dalsze utrzymanie Syberji, jako miejsca zesłania dla przestępców zagraża przyszłości ekonomicznej tego kraju, tak niedawno włączonego do sieci kolei żelaznych; uprawiany zaś na wielkie rozmiary system wysyłek w drodze administracyjnej nie może mieć dłużej miejsca, jako niemoralny i uwłaczający godności cywilizowanego państwa, a przytem nie tylko bezcelowy, lecz wręcz szkodliwy. To też najświeższy Rozkaz Najjaśniejszego Pana polecający utworzenie pod przewodnictwem p. Ministra Sprawiedliwości komisji, celem rozpatrzenia sprawy o ograniczeniu lub zniesieniu kary zesłania, wymierzanych zarówno w drodze sądowej, jak i administracyjnej, wywołał w całym państwie żywy entuzjazm, jako środek wysoce humanitarny, doniosłe mający znaczenie dla całej Rosji a zwłaszcza dla Syberji, dla której będzie on epoką, początkiem nowej ery prawidłowego kulturalnego rozwoju.

Najwyższy Rozkaz o zniesieniu lub ograniczeniu zesłania, szerokie obejmuje widnokręgi, zamierza bowiem reformy doniosłe w całym systemie karnym, związanym ze sprawą zesłania. Komisji bowiem wyznaczonej, do przeprowadzenia Najwyższej woli polecono wypracowanie projektów o zamianie kary zesłania na inne bardziej z duchem czasu zgodne kary o zreformowaniu robót ciężkich i organizacji robót publicznych, przymusowych, tudzież domów roboezych, noszących na sobie charakter instytucji, zarówno zapobiegających przestępstwom jak i karzących za nie.

Spółczeństwo ma niezaprzeczone prawo wyłączenia z pomiędzy siebie jednostki szkodliwe, karanie za przestępstwa obrażające jego instytucje, lub zagrażające jego spokojowi i bezpieczeństwu, lecz jednocześnie ciąży na nim obowiązek, stosowania kary w taki sposób aby nie była ona rodzajem zemsty, lecz środkiem zapobiegawczym, lub poprawczym. Do tego celu dążą dziś prawodawcy wszystkich krajów, a usiłowania ich nie będą bezowocne.

Zbrodnia bowiem w wielu wypadkach jest wynikiem ciemnoty, zabobonu, nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, skutkiem złego wychowania i t. p. nie zależnych nieraz od danej jednostki czynników.

To też, jak w obronie fizycznego zdrowia pracują higienieisci, aby zniweczyć chorobotwórcze

Rada Opiekuńcza 7-mio klasowej Szkoły Handlowej w Pabianicach

podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że egzamina wstępne przedwakacyjne dla kandydatów już zapisanych, jak również pragnących się dopiero zapisać, odbywać się będą w dniu 2, 3 i 5 czerwca nowego stylu o godzinie 3 po południu. Z początkiem roku szkolnego otwartą będzie, oprócz już istniejących 2-eh klas przygotowawczych i 1-iej oraz 2-iej klasy Szkoły Handlowej, jeszcze klasa 3-cia; z zapisami zwracać się należy do dyrektora Szkoły Handlowej w Pabianicach. 647

ZARZĄD

Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy Pracowników Handlowych miasta Łodzi,

zawiadamia niniejszem, że w sobotę dnia 3 czerwca r. b. odbędzie się w ogrodzie Stowarzyszenia

KONCERT

orkiestry 7-go pułku strzelców.
Początek koncertu o godzinie 7 wieczorem. Początek wtorkowych i czwartkowych koncertów o godz. 5 po południu. 660—1—1

Ogród Gehliga

przy lesie miejskim

Restauracja II-go rzędu pod zarządem I. NISSELA

poleca: **potrawy a la carte** w każdej porze, **wyborne piwa, wina, likiery, wódki etc. etc.**

Dla uroczystości weselnych i familijnych, balu it.d. służy publiczności sala do rozporządzenia. 666—3—1

NOWO-OTWORZONY

SKŁAD WIN, DELIKATESÓW, TOWARÓW KOLONIALNYCH

oraz

wyłączna sprzedaż wyrobów Warszawskiej dystylarni
firmy **K. SZNAJDER**

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA Nr. 109,

610—3—1

poleca

St. WITKOWSKI.

RÓG BENEDYKTA i WÓLCZAŃSKIEJ,
w Restauracji

Otwarta do 2 godz. w nocy.	Wina	GABINETY	Wina	Codziennie koncert od 7 wieczorem,
	Wina		Wina	
	Wina		Wina	
	Wina		Wina	
	Wina		Koniaki	
	Koniaki		Koniaki	
	Koniaki		Koniaki	
	Koniaki		Koniaki	
	Koniaki		Koniaki	
	Koniaki		Koniaki	

Karbownickiego

KUCHNIA WYBOROWA.

Patenty na wynalazki

wyradza i sprzedaje we wszystkich krajach Międzynarodowe Biuro Patentowe i Techniczne **J. Brandt i G. W. Nawrocki**. Właściciele firmy: A. Mühle i W. Ziotecki w BERLINIE, W. FRYDERYKOWSKA 78. 440

DOM BANKOWY MAURZYCY NELKEN i S-ka ul. Piotrkowska 78.

- 1) Kupno i sprzedaż papierów publicznych.
 - 2) Wydaje zaliczki na papiery procentowe i akcje.
 - 3) Asekuruje pożyczki premiove.
 - 4) Rachunki bieżące i lokacje terminowe.
 - 5) Wydaje przekazy i akredytywy na wszystkie miejscowości kuracyjne.
 - 6) Przyjmuje zlecenia na giełdy petersburską, warszawską i zagraniczne. 269
- Załatwia wszelkie interesy bankierskie.

NAFTALINĘ, Kamfore,

Naftalino-kamfore, CHLOREK,

Kwas karbolowy, surowy i oczyszczony,

Prawdziwy proszek DALMACKI,

Wolmarski proszek dezynfekcyjny,

posiadający własność dezynfekowania, i jednocześnie odjemowania odoru,

SEWERYN WIDERSZAL

Południowa 13,
TELEFONU N. 418.

Ogłoszenia drobne.

- Askanas, p. adwok. przysięgi. Cegielniana 15 Sprawy sądowe. Porady prawne. Redakcyja kontraktów, wszelkich aktów prawnych, prośb i podań do wszystkich Władz. 157
- Aptecznych materiałów skład A. J. Mieszczańskiego. Wólczańska № 78 poleca, materiały apteczne, farby, lakiery, masę woskową do podłóg, benzynę, spirytus do palenia, krochmale, mydło do prania etc. Ceny nizkie. Towar wyborowy. 157
- Ajenci potrzebni zaraz, zgłaszać się do składu „Ludwik” Południowa № 3.
- Bilet członka opieki nad zwierzętami zagnął, Ignacego Grzędzicy.
- Człowiek znający język ruski, polski i niemiecki, poszukuje posady ekspedienta, magazyniera lub inkasenta, kaucyi złożony może rb. 100. Oferty w redakcyi „Rozwoju”, pod lit. A. M.
- Chłopiec potrzebny zaraz do zakładu malarskiego. Ulica Piotrkowska № 103 na praktykę, umiejący czytać i pisać.
- Do sprzedania 2 wozy, 2 bryczki, 1 frachta, 1 rolwaga, 1 furgon piekarski i wolant. Piotrkowska № 267. 403—3—1
- Do sprzedania fortepian koncertowy, czarny, lipski, jeszcze w dobrym stanie, adres wskaże redakcyja „Rozwoju”. 396
- Karol Kühn Masażysta. Ul. Św. Andrzeja № 37, m. 31. 530—0—5

- Mieszkania do wynajęcia. Dwa pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią na 3-em piętrze. Ul. Targowa № 7, pierwszy dom od Średniej, wiadomość u stróża. 414-3
- Młody człowiek z świadectwami praktyki poszukuje miejsca do gospodarstwa. Oferty pod literą L. S. w red. „Rozwoju”. 422—
- Na letnie mieszkanie w okolicy lesista zabiorę pod opiekę panią w wieku lat od 10—14 za stosowną opłatą. Wiadomość, Dzielna № 20, m. 4. 412-2-1
- Potrzebne dobre prasowaczki zaraz. Piotrkowska № 69 w palni. 413—3—1
- Potrzebne są zdolne staniczarki i podręczne w pracowni sukien na ul. Cegielniana № 62, oraz przyjmuje się uczenie. 398—3—1
- Pewne unieszczenie oszczędności. Małe działki ziemi do sprzedania w bliskości Łodzi. Cena od rb. 125. Wiadomość ul. Południowa 36 m 6 do 10 rano, od 2 do 4 po południu i po 8-mej wieczór. 30—1
- Przeprowadzki, opakowanie, przechowanie mebli T. Wilczyński i S-ka, Piotrkowska № 103. 338
- Przybłąkał się pies mały brązowy, 22 maja r. b. jest do odebrania. Piotrkowska 103 m. 4.
- Poszukuję na wyjazd wakacyjny nauczycielki francuski do konwersacji z dobrymi świadectwami. Wiadomość codziennie od 10 do 12 z rana. Pasaż Mayra № 5 m. 5. 424—3—1
- Rower w dobrym stanie do sprzedania za rb. 45. Widzewska № 90 stróż wskaże. 400—4—1
- Sklep kolonialny do sprzedania zaraz, z magłą i z patentem. Ul. Benedykta № 24 w sklepie. 420—0—1
- Urządzenie sklepowe jest do sprzedania. Wiadomość w księgarni przy ul. Piotrkowskiej № 108. —3—1
- Uczeń gimnazjum tutejszego VI klasy poszukuje lekcji lub korepetycji na mieście lub na wyjazd. Oferty sub. G. H. 418—3—1
- Zaginęła karta pobytu Szlamy Flaks, wydana w magistracie m. Łodzi, 1—1
- Zaginął paszport Maryanny Adamus wydana we wsi Chrusty gminy Nikolajów. 421—3—1
- Rubli 5 nagrody. Dnia 18 maja r. b. zginał młody ceter brązowy z ulicy Średniej, wabi się Koster, C. Otto Fischer, Średnia № 10. 405—3—1
- Uczeń ze średnim wykształceniem, ma życzenie wstąpić do appretury. Łaskawe oferty proszę składać w red. „Rozwoju” pod lit. W. K. 398—3—1
- Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Adama Jóźwiak, wydana w Konstantynowie. 400
- Zaginął paszport Stanisława Kaweckiego, wydana z gminy Gostków. 403-3-1
- Zaginęła karta pobytu na imię Małgorzaty Sawickiej, wydana w Radogoszczu. 404—3—1
- Zaginęła karta pobytu na imię Jana Zeller wydana w Radogoszczu.
- Zaginęła karta pobytu Florentyny Walezyńskiej, wydana w magistracie m. Łodzi. 415—3—1
- Zaginęła dziewczynka mająca lat 6, na imię Maryanna, ubrana w sukienkę brązową, w fartuszk białym, odprowadzić pod № 6 na ul. Główną do stróża Ludwika Jacka. 411—3—1
- Zaginęła karta pobytu na imię Bronisławy Koteniak, wydana w magistracie m. Łodzi. 3—1
- Zaginęły 2 kwity wypłacone po 18 rubli z roku 1894 i 1895 r. wystawione przez Leopolda Piątkowskiego na imię Edwarda Trauba ze Stąpniocy. Ostrzega się o nie nabycie takowych, gdyż nie mają wartości. Ulica Skwerowa № 18. 419-1-1
- Zaginął № 714 dorożki. Łaskawy znalazca zechce odnieść takowy na ul. Cegielniana pod № 109 do Bálejogo.
- Zaginęła karta pobytu wydana w magistracie m. Łodzi, na imię Aleksandra Machejskiego. 396—3—1
- 2 pokoje są do odnajęcia przy ul. Andrzeja obok Piotrkowskiej od 8-go lipca. Wiadomość ul. Krótka 12—7. 398—5—1
- Zakład dla chorych na oczy Dr. W. Garlińskiego, dla przychodzących chorych otwarty codziennie od godziny 10 rano do 1 popoł. i od 5 do 7 wieczorem. Łódź, Piotrkowska 93 Łózka dla chorych.